

Paluch, Taki Jestem (prod. SoDrumatic)

Taki jestem i taki już zostanę
A życie co dzień ryje mocniej banie
Do zarobienia mamy jeszcze parę baniek
Jak będzie trochę więcej – to też się nic nie stanie
Taki jestem i taki już zostanę
A życie co dzień ryje mocniej banie
Do zarobienia mamy jeszcze parę baniek
Jak będzie parę stówek – to też się nic nie stanie

Hajs nie jest najważniejszy – życie pokazało nie raz
Nadal mam go przy sobie, a ziomeków nadal nie ma król
Wielkiego szlema, choć oddałem nieraz gema
Myślenie wielu wkruwia jak blokada klipów, gemma
Pierdołę sejm i senat – polityka to jest ściema
Jak nie będę zapierdalał, żaden nic mi nie da
Opary hery, feta, właśnie taki czuje klimat
Losy bywa mocni niełaskawy kurwa, Piłat
Rzeczywistość, kontra życie w filmach
Rodzinna miłość i dzieci poczęte w kiblach
Nowe bloki ze starym sercem, to odmłodzenia przeszczep
Stąd właśnie jestem – napędu bloków mięsień
Wyrosłem w mieście, ziomek, mam gen nieczystości
Biel to luksus w świecie ściemy i płatnej miłości
Za gram radości znów rzucam życia kości
Casino Royal, hasja płatności, o!

Taki jestem i taki już zostanę
A życie co dzień ryje mocniej banie
Do zarobienia mamy jeszcze parę baniek
Jak będzie trochę więcej – to też się nic nie stanie
Taki jestem i taki już zostanę
A życie co dzień ryje mocniej banie
Do zarobienia mamy jeszcze parę baniek
Jak będzie parę stówek – to też się nic nie stanie

Miłość do rodziców wyniosłem z rozbitej rodziny
Coś tu nie gra – czasami przeszłości krzyczy
Były chwile załamania z których wyjście to był wyczyn
A z perspektywy czasu były wielkości pryszczycy
Kłębki myśli rozdzieliłem w gładkie myci(?)
Dziś potrafię perfekcyjnie słowa w bicie wyszyć
Dawno przestałem już na kogokolwiek liczyć
Choć zwariowałbym doszczętnie bez moich najbliższych
Do celów wyższych chce wykorzystać siłę, wiem że takim się stałem ziomek, nie urodziłem
Gimnastyka charakteru to najtrudniejsze z ćwiczeń
Jestem powodem twojej rozkminy o tym, czy warto myśleć
Nie da się ściślej, hardcore humanista,
Ludzie Często przewijają się nie tylko w moich myślach
Nie ci co kiedyś, oni zniknęli jak iskra
Ich wspomnienie krąży tylko w nieadresowany listach

Taki jestem i taki już zostanę
A życie co dzień ryje mocniej banie
Do zarobienia mamy jeszcze parę baniek
Jak będzie trochę więcej – to też się nic nie stanie
Taki jestem i taki już zostanę
A życie co dzień ryje mocniej banie
Do zarobienia mamy jeszcze parę baniek
Jak będzie parę stówek – to też się nic nie stanie

Troski z młodości znikają
Ziomek, jest dzisiaj tylko
Śmierć nie szuka w tych rocznikach
Później zabierze wszystko

Świadomość przemijania
Kształtuje osobowość, daje moc do nawijania
Siłę do bycia sobą
Mam życia owoc, przedłużam ciągłość
Korzenie w sercu pompują życia nektar mocno
Pamiętam, myślę, czuję
Celebрую każdy oddech
Taki jestem, dbam ciągle o to co istotne

Taki jestem i taki już zostanę